

Po Mehdi Benatii i Tinie Jedvaju, trzecim graczem, który został zaprezentowany na konferencji prasowej jest Kevin Strootman, którego Giallorossi pozyskali z PSV Eindhoven. Gracza zaprezentował tradycyjnie już Italo Zanzi. Wcześniej Strootman przeszedł pierwszy, krótki, trening.

ITALO ZANZI:

- Dziś jest bardzo ważny dzień dla Romy. Dziś prezentujemy specjalnego gracza, Kevina Strootmana. Naszym celem jest stworzenie kompletnej drużyny, aby wygrywać i Kevin jest graczem kompletnym, ma talent, doświadczenie i jest liderem na i poza boiskiem. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że jest z nami. Kevin, witamy w Romie!

KEVIN STROOTMAN:

Dlaczego wybrałeś Romę zamiast innych propozycji? Garcia często dzwonił, aby ciebie przekonać?

- Tak, to prawda, miałem inne propozycje, ale wybrałem Romę, gdyż jest to wielki klub, klasy światowej. Prawdą jest również, że rozmawiałem z trenerem, to normalne, oczywiście jest to dla mnie bardzo ważne, wziąłem to wszystko pod uwagę i wybór był bardzo łatwy, sam do mnie przyszedł.

Na jakiej pozycji w pomocy wolisz grać?

- W rzeczywistości potrafię grać na wszystkich pozycjach, mam cechy zarówno defensywne jak i ofensywne. Dalej zależy od potrzeb, od przeciwnika, lubię pomagać drużynie i grać gdzie drużyna najbardziej mnie potrzebuje.

Zagrasz na boisku z Daniele De Rossim. Rozmawiałem już z nim? Jak myślisz, gdzie może dojść ten zespół?

- Nie rozmawiałem jeszcze z Daniele De Rossim, oczywiście będzie dla mnie zaszczytem grać z wielkim mistrzem, który dorastał w tym klubie, mam nadzieję, że będę mógł z nim zagrać, że zostanie w zespole, razem z trenerem znajdziemy najlepszy sposób, aby współistnieć na boisku, aby grać razem. Oczywiście naszym celem jest wygranie czegoś ważnego, wiem, że w ostatnich dwóch sezonach drużynie nie wiodło się dobrze i będzie to dla nas poważne wyzwanie. Jestem tutaj,

aby podarować swój wkład.

Jakie ustawienie preferujesz? Na jego bazie jaką pozycję?

- Nie sądzę, że to ja powinienem mówić w tym momencie, gdzie ustawi mnie Garcia. Jestem tutaj, do dyspozycji trenera, drużyny, jak już powiedziałem, lubię grać zarówno w fazie defensywnej jak i ofensywnej. Jestem tutaj, aby pomóc zespołowi i być do dyspozycji trenera. Tak, to prawda, że w PSV spisywałem się dobrze w tamtym ustawieniu, ale jestem pewien, że mogę dostosować się również do innej taktyki, tu w Romie. Po prostu postaram się dać z siebie sto procent.

Czujesz presję w związku z tym, że jesteś najdroższym graczem ostatnich lat w Romie? Przybyłeś, aby wygrać coś już w tym sezonie?

- Tak, zdaję sobie sprawę, że zapłacono za mnie bardzo wysoką kwotę, ale to nie powinno mieć wpływu na moje występy. Jestem szczęśliwy, że Roma zapłaciła tę kwotę, nauczę się jak najszybciej włoskiego i mam nadzieję, że spłcę oczekiwania i wytrzymam tę dodatkową presję. Jestem tutaj, aby wygrywać i wygrywać natychmiast. Serie A jest trudną ligą, ale jestem pewien, że dodatkowy bodziec może nadejść od trenera, który jest nowy i chce natychmiast wygrywać.

Poczujecie handicap w związku z brakiem europejskich pucharów? Stekelenburg mówił ci o rzymskim środowisku i jego problemach?

- Oczywiście od razu wiedziałem, że nie będę grał w pucharach, nie jest to problem, a być może zaleta. Serie A oferuje wiele spotkań na wysokim poziomie, skok z ligi holenderskiej jest ekscytujący. Wszyscy chcemy wygrywać, mecze z największymi będą wyzwaniem dla wszystkich. Rozmawiałem przez telefon z Maartenem. To gigantyczny klub, ma bardzo silną grupę kibiców, wywierających presję, jednak tam, gdzie jest mniej presji, jest mniejsza motywacja do robienia dobrych wyników.

Byłem w Izraelu i oglądałem mecz półfinałowy mistrzostw U21. Co myślisz o włoskiej obronie i kontrataku? Myślisz, że Roma może grać w ten sposób?

- Po tamtym półfinale, my, Holendrzy, byliśmy bardzo smutni z powodu porażki. Nie sądzę, że Roma jest szczególnie znana jako zespół defensywny, wręcz przeciwnie. W kadrze są jakościowi napastnicy, Lille grało ofensywną piłkę z dobrą organizacją w obronie.

Kierownictwo podało ci cele, aby przekonać w jakiś sposób?

- Rozmawiałem z kierownictwem, wiedziałem, że ostatnie dwa sezony nie były zgodne z oczekiwaniami. Celem jest powiększenie zdobyczy klubu. Mam nadzieję być tego częścią.

Tevez w Juventusie, Gomez w Fiorentinie. To klasowi gracze. Czujesz się klasowym graczem, który tak jak oni robi różnicę?

- Piłkarze, których wymieniałeś są wielkimi mistrzami, którzy udowodnili, ile są warci. Jestem młodszy i muszę wykazać, co mogę zrobić. Podpisałem długi kontrakt.

Jakie uczucia wzbudzili u ciebie kibice na Fiumicino? Chcesz wysłać im wiadomość?

- W Holandii nie byliśmy przyzwyczajeni do takich przyjęć. Nigdy nie spodziewałem się tak serdecznego przyjęcia. Kibicom mogę obiecać, że dam z siebie temu klubowi sto procent. Wolę mówić na murawie, a nie tak po prostu.

ITALO ZANZI:

- To specjalny moment dla koszulki, dla Kevina. Najpierw jednak chcemy podziękować legendzie Romy za jego zrozumienie i wsparcie. Aldair powiedział dziś, że chce, aby Kevin nosił jego numer, dziękuje jemu za wsparcie.

KEVIN STROOTMAN:

- Oczywiście chciałbym podziękować Aldairowi. Wiem, że był jednym z najlepszych graczy, będzie trudno naśladować to, co zrobił w Romie. Mam nadzieję, że będę spisywał się dobrze i kibice będą ze mnie dumni.

Autor: abruzzi